



Budował sprawne finanse, by Kraków stał się nowoczesną metropolią

2025-12-12

Uroczysta sesja Rady Miasta zwołana 10 grudnia dla wręczenia Nagród Naukowych im. Mikołaja Kopernika, ze względu na liczną obecność przedstawicieli krakowskiego samorządu, była też okazją, żeby uhonorować postać niezwykle zasłużoną dla lokalnej wspólnoty - Lesława Fijała, najdłużej urzędującego Skarbnika Miasta w historii Krakowa, który kładł fundamenty pod nowoczesne zarządzanie finansami publicznymi.

Okres urzędowania Lesława Fijała na stanowisku Skarbnika Miasta to niemal epoka w historii Krakowa - 25 lat. Gdy rozpoczynał pracę w samorządzie - najpierw jako dyrektor wydziału budżetu, a od 1993 roku jako skarbnik - był już doświadczonym wykładowcą, prowadził zajęcia na swojej macierzystej uczelni, Akademii Ekonomicznej, gdzie w 1980 roku obronił doktorat.

Jako naukowiec, zajmowały go głównie problemy ekonomicznej struktury budżetu, w szczególności uwarunkowania redystrybucji środków, wynikające stąd ograniczenia dla polityki budżetowej państwa i gospodarki finansowej samorządu terytorialnego.

Jako praktyk, w czasie swojego urzędowania (do 2018 r. jako skarbnik) przygotował i nadzorował realizację ponad 20 krakowskich budżetów - gdyby je zsumować, dałyby wartość około 63 mld zł! A jak w tym czasie rosła skala wyzwań z tym związanych? W 1993 roku Kraków miał budżet wynoszący niewiele ponad 2 mld zł, a ten zaplanowany na 2019 rok zbliżał się do 6 mld zł.

- Chciałbym w imieniu mieszkańców podziękować za wszystko, co przez te lata uczynił Pan dla Krakowa, pełniąc wytrwale tak trudną, wymagającą, w pełni angażującą funkcję - zwrócił się do Lesława Fijała prezydent Aleksander Miszański.

- Wszyscy doceniali Pana fachowość i wiedzieli, że Pana wiedza jest gwarantem bezpieczeństwa finansowego gminy. To Pan wraz ze swoim zespołem wprowadzał innowacyjne rozwiązania, z których dziś korzystamy, jak budżet zadaniowy, planowanie strategiczne, wieloletnie planowanie inwestycyjne, formuła rachunku skonsolidowanego. To były wówczas pionierskie narzędzia, bez których nie byłoby dziś sprawnie zarządzanych finansów i najwyższych ocen zewnętrznych agencji ratingowych - podkreślił prezydent Krakowa.

Aktywność i autorytet wieloletniego krakowskiego skarbnika znane były w całym kraju, o czym wspominał też prezydent Aleksander Miszański: - Lesław Fijał swoją wiedzą dzielił się chętnie też poza Krakowem. Na forum komisji sejmowych, Unii Metropolii Polskich, Związku Miast Polskich, opiniując ustawy i ich nowelizacje, prowadząc wykłady, odczyty, konferencje, szkolenia, opracowując analizy. Z jego eksperckiej wiedzy korzystali samorządowcy w całej Polsce - zaznaczył.

Lesław Fijał wiele razy prowadził także wykłady i spotkania seminaryjne organizowane przez różne instytucje dla pracowników sfery publicznej z różnych krajów Europy (np. dla grupy parlamentarzystów z Serbii, Albanii). Za swoje zasługi był wielokrotnie wyróżniany - m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.



**Magiczny
Kraków**

Lesław Fijał nie byłby sobą, czyli legendarnym krakowskim skarbnikiem, gdyby nie okraślił swojego pożegnalnego wystąpienia sesyjnego kilkoma anegdotami, które przeszły do kanonu debaty o finansach, jak ta określająca budżet jako sztukę umiejętnego rozkładania rozczarowań. Wzruszony, przyznał na początku swojego przemówienia, że praca dla Krakowa była jego marzeniem od najmłodszych lat, a miłość do tego miasta zaszczerpił mu ojciec, wskazując jako przykład osiągnięcia Mieczysława Kaplickiego, krajana z Wietrzychowic, który został prezydentem Krakowa w 1933 roku i sprawował tę funkcję do 1939 roku. Lesław Fijał, kierując słowa wdzięczności do wszystkich osób, z którymi przez lata współpracował, zaznaczył, że trudno mu się będzie rozstać z Salą Obrad RMK, ale jest na to jeden sposób – będzie do niej zaglądał od czasu do czasu jako obywatel.